



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

redaktor wydania

Żyjemy w pięknym zakątku Europy, gdzie Czesi, Niemcy i Polacy mogą się spotkać, razem modlić i śpiewać. Bo też nasza ziemia i ludzie ją zamieszkujący mają bogate doświadczenia. Jest to niewątpliwie zasługa naszych pasterzy, tych aktualnych, i tych, którzy dawniej siali, a Bóg dawał wzrost, byśmy dzisiaj pielęgnując ich dorobek, mogli go przekazywać innym. Dobrze się dzieje, że Maria Hilf nas wszystkich przyciąga i łączy. Oby jeszcze to, co na dole takie proste i oczywiste, oświeciło tych na górze, którzy teraz mają całkiem różne dążenia. ■

ZA TYDZIEŃ

- Wywiad z ks. prof. Piotrem Morcińcem o TRANSLANTACYJNYCH EGOISTACH

Pielgrzymka trzech narodów

Serce dla Europy

Piękna pielgrzymka w pięknym miejscu.

Już po raz dwunasty w sanktuarium Panne Marie Pomocne – Maria Hilf – Matki Bożej Wspomożenia Wiernych koło czeskich Złatych Hor spotkali się pielgrzymi trzech narodów: Czesi, Niemcy i Polacy. Z roku na rok proporcje uczestników się wyrównują. Początkowo najliczniej w trzecią sobotę września do pięknego, ukrytego w górach sanktuarium przyjeżdżali członkowie mniejszości niemieckiej, skutecznie mobilizowani przez inicjatora i organizatora Pielgrzymki Trzech Narodów ks. prałata Wolfganga Globischa. Teraz Czechów i Polaków jest równie wielu. 22 września śpiewy pieśni w trzech językach roznosiły się wśród wzgórz i wielobarwnych lasów, tworząc niezwykłą, wzruszającą harmonię. – *Vítejte v našem poutním meste* – przywitał krótko trzy tysiące pielgrzymów przybyłych do Maria Hilf ks. Stanislav Lekavy, rektor kościoła Panne Marie Pomocne. To on – więzień politycz-



ANDRZEJ KERNER

ny czasów komunistycznych, tajnie wyświęcony ksiądz, był cichym bohaterem tej pielgrzymki. Na wniosek Koła Przyjaciół Porozumienia Czesko-Niemieckiego otrzymał nagrodę „Złote Serce dla Europy” za wysiłki na rzecz pojednania między narodami.

Sumie pontyfikalnej przewodniczył bp Paweł Stobrawa, koncelebrowali bp Leon Novak z Magdeburga i ks. prałat Marcel Tesarčík, wikariusz ge-

Rektor sanktuarium w Złatych Horach otrzymuje nagrodę „Złote Serce dla Europy”

neralny diecezji ostrawsko-opawskiej, oraz kilkudziesięciu kapłanów. Kazanie także było w trzech językach. Bp Novak apelował, by wzorem Maryi mieć umysł otwarty na potrzeby innych. Bp Stobrawa mówił o niepokojach, które nękają dzisiejszych chrześcijan. – Nie możemy tylko krytycznie patrzeć na nasz świat. Musimy go zmieniać – powiedział ks. Tesarčík.

ANDRZEJ KERNER

ĆWIERĆ WIEKU PARAFII ŚW. EUGENIUSZA



ANDRZEJ KERNER

W niedzielę 23 września odbyły się główne uroczystości z okazji 25-lecia istnienia parafii św. Eugeniusza w Kędzierzynie-Koźlu. Jako jedyna w Polsce nosi ona zwanie św. Eugeniusza de Mazenod, założyciela zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Budową kościoła kierował o. Jan Opiela. Parafia powierzona duszpasterstwu ojców oblatów została erygowana 29 września 1982 r. Kolejnymi proboszczami byli o. Tadeusz Hajduk i o. Norbert Sojka. Obecnie proboszczem jest o. Tadeusz Kal. Spotkania i imprezy kulturalne z okazji jubileuszu trwały cały rok. Ich duchowym podsumowaniem były trzydniowe rekolekcje poprowadzone przez o. Tomasza

Charakterystyczna sylwetka kościoła św. Eugeniusza

Krzysika zakończone niedzielą Sumą jubileuszową, której przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa. ■

Ofiarom deportacji



OPOLE. Z inicjatywy Zarządu Związku Sybiraków Oddziału Wojewódzkiego w Opolu została odprawiona 16 września uroczysta Msza św. w opolskiej katedrze z udziałem sybiraków, ich rodzin i przyjaciół. Okazją do modlitwy była 68. rocznica agresji Związku Sowieckiego na Polskę, która zapoczątkowała masową deportację ludności polskiej na Sybir i stepy Kazachstanu. Po Mszy św. na budynku opolskiego ratusza została odsłonięta

i poświęcona przez ks. prałata Edmunda Cisaka tablica pamiątkowa w hołdzie ofiarom deportacji na Sybir w latach 1939–1956.

Tablica została wmurowana na ścianie gmachu opolskiego ratusza

Pomoc poszkodowanym

CARITAS DIECEZJI OPOLSKIEJ. Do 13 września Caritas Diecezji Opolskiej przeznaczyła 66 tysięcy złotych na pomoc poszkodowanym w parafiach Opawice koło Głubczyc, Głogówek, Raclawice, Mochów i Kierpień. Pieniądże trafiły do 66 rodzin za pośrednictwem księży proboszczów. Oprócz pomo-

cy finansowej Caritas dostarczy powodzianom 12 ton żywności, nową odzież, obuwie i środki czystości. Wszyscy, którzy chcą pomóc poszkodowanym mogą przekazać pieniądze na konto Caritas Diecezji Opolskiej w Banku Pekso SA I O/Opole 6612 4016331111000026513092 z dopiskiem „pomoc powodzianom”.

W hołdzie św. Jackowi

PIELGRZYMKA. Abp Alfons Nossol, opolscy biskupi pomocniczy Jan Kopiec i Paweł Stobrawa, przedstawiciele opolskiego prezbiterium i delegacje laikatu diecezji opolskiej wezmą udział w Dziękczynnej Pielgrzymce Metropolii Katowickiej do Rzymu, która odbędzie się od 15 do 17 października. Pielgrzymi z metropolii górnośląskiej wezmą m.in. udział w uroczystej Mszy św. w bazylice św. Sabiny na Awentynie, gdzie św. Jacek

przyjął habit z rąk św. Dominika, wezmą udział w sesji naukowej poświęconej charyzmatowi św. Jacka na Uniwersytecie św. Tomasza (Angelicum) oraz spotkają się z Ojcem Świętym na uroczystym koncercie, podczas którego obejrzą prapremierę filmu dokumentalnego o św. Jacku „Światło ze Śląska” oraz wysłuchają recitalu fortepianowego Piotra Palecznego i galowego koncertu Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

W dniu beatyfikacji

NYSA. Dzień beatyfikacji matki Marii Merkert, 30 września, to bardzo ważna data w dziejach Nysy i całej Opolszczyzny. W związku ze spodziewanym dużym napływem pielgrzymów przypominamy pewne najistotniejsze sprawy i podajemy dodatkowe informacje. Wszystkie drogi do miasta będą przejezdne, natomiast z ruchu kołowego zostanie wyłączone ściśle centrum miasta od nocy z piątku na sobotę do godz. 23.00 w niedzielę. Przy wjazdach do miasta będą czynne punkty informacyjne dla pragnących uczestniczyć w uroczystościach beatyfikacyjnych. Dla pielgrzymów zostały przygotowane sektory na rynku, gdzie ustawiono dwa telebimy, aby każdy mógł oglądać wydarzenia z nyskiej „katedry”. Uroczystości zabezpieczy policja oraz 250 wolańtaruszy z ZHP i PCK, a opiekę medyczną zapewnia nyski ZOZ. Przygotowano również punkt informacyjny, który mieści się w Miejskiej i Gminnej Bibliotece

Publicznej w gmachu Wagi Miejskiej na rynku, oraz 60 punktów sanitarnych typu TOI-TOI. Ponadto w ogrodzie Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Kramarskiej będzie rozdzielany bezpłatnie bigos i bułki, a członkowie Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety również będą w kilku punktach miasta rozdawać przygotowane wcześniej bułki. Jeżeli w grupach znajdują się osoby niepełnoletnie, powinny mieć przy sobie karteczkę z imieniem i nazwiskiem, adresem i numerem telefonu do rodziców lub opiekunów. Ciekawostką jest również fakt, że procesja służby liturgicznej i poczty sztandarowej wyruszą do „katedry” z kościoła św. Piotra i Pawła, a po zakończonej uroczystości mniej więcej tysiąc siostr zakonnych, duchowieństwo oraz oficjalni goście przejdą rynkiem i ulicą Celną na Rynek Solny do Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety i dawnego kolegium jezuickiego „Carolinum”.



Dom Macierzysty Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety od Rynku Solnego

Szkoła im. Jana Pawła II

FOSOWSKIE. Opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa przewodniczył 15 września uroczystej Eucharystii w kościele parafialnym w Staniszcach Wielkich z racji nadania imie-

nia szkole podstawowej w Fosowskim, której od tego dnia patronuje Jan Paweł II. W budynku szkoły podczas uroczystej akademii bp Paweł poświęcił obraz Ojca Świętego.



Ludzie boją się o tym mówić jeszcze po 60 latach

Tajemnica Barutu

Jest nadzieja, że wkrótce zostanie odkryta tajemnica okrutnego zbiorowego mordu, dokonanego przez UB na żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych.

To być może najbardziej przerażająca i okrutna zbrodnia dokonana przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i ich agentów w latach powojennej walki z podziemiem antykomunistycznym. W dodatku owiana tajemnicą, niosąca wiele zagadek, nad których rozwikłaniem pracują historycy z katowickiego oddziału IPN.

Likwidacja

Z dotychczasowych ustaleń historyków wynika, że wiosną

1946 r. funkcjonariusz UB, działający pod pseudonimem „Kapitan Lawina”, wniknął w konspiracyjne struktury Rady Politycznej NSZ Okręgu Śląskiego. Szybko udało mu się dotrzeć do największego i najaktywniejszego, działającego na Podbeskidziu, oddziału partyzantki antykomunistycznej pod dowództwem kpt. Henryka Flamme „Bartka”. Oddział ten liczył ponad 300 członków i miał kilkuset informatorów. „Kapitanowi Lawinie” udało się przedstawić „Bartkowi” fikcyjny rozkaz o przeniesieniu działań oddziału w okolice Jeleniej Góry. Żołnierze „Bartka” mieli być przetrzuceni w czterech transportach. „Likwidacja” oddziału miała nastąpić w kontrolowanych przez UB i NKWD miejscach posto-

ju, które wyznaczono na Opolszczyźnie. Jednym z tych miejsc były okolice zameczku Hubertus koło Barutu (parafia Jemielnica). Starsi mieszkańcy Barutu pamiętają, że w nocy z 25 na 26 września 1946 w pobliżu zameczku zjeżdżały auta, nad ramię było słychać ogromny wybuch, potem strzały i krzyki. Teren przez kilka dni był otoczony przez funkcjonariuszy UB. Wierna rekonstrukcja zdarzeń jest trudna, historycy dysponują bowiem tylko jednym zeznaniem pracownika UB w Cieszynie, a żaden dokument UB na ten temat do tej pory nie jest znany. Przeprowadzanie w Barucie zamordowano około stu żołnierzy oddziału „Bartka”. Czy zginęli wszyscy od razu od wybuchu wysadzonej w powie-

Robert Kmieć za pomocą georadaru bada miejsce zbrodni w Barucie

trze stodoły, czy też dopiero dobijani byli przez NKWD (jak relacjonował wspomniany pracownik cieszyński-go UB) – nie zmienia to zasadniczego obrazu wydarzeń. Szczątki zamordowanych miały być pochowane w baruckim lesie w mogiłach zbiorowych.

Czy telewizja odnajdzie?

Na terenie lasu w Barucie w latach czterdziestych XX wieku prowadzone już były poszukiwania zbiorowych mogił żołnierzy NSZ, nie doprowadziły jednak do ich znalezienia. Tym razem z pomocą przychodzi nowocześniejsza technika. Ekipa red. Adama Sikorskiego z TVP Lublin, realizująca od dwóch lat cykl programów dokumentalnych „Było, nie minęło”, dysponująca georadarem, pracowała w okolicach Barutu i Starego Grodkowa 18 i 19 września. W Barucie badania georadarem wskazały kilka miejsc, w których mogły zostać pochowane ofiary mordu. Teraz zajmą się nimi archeolodzy. Natomiast w sobotę 29 września o godz. 11.00 – podobnie jak w ostatnią sobotę września od roku 2001 – na polanie Hubertus, przy krzyżu postawionym dla uczczenia ofiar odprawiona będzie Msza św. w ich intencji. **AK**

U opolskich jezuitów

Jak sobie z tym poradzić?

Opolscy księża jezuici zapraszają na spotkania poświęcone życiu i wierze z cyklu „Jak sobie z tym poradzić?”.

Spotkania odbywać się będą raz w miesiącu, w drugi wtorek każdego miesiąca o godz. 18.45, w auli „Xaverianum” przy ul. O. Józefa Czaplaka 1. Czas trwania spotkania około jednej godziny. W każdym z nich przewidziane jest wprowadzenie do tematu i dyskusja. Spotkania będzie poprzedzała Eucharystia o godz. 18.00, odprawiana w kościele parafialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa. Or-

ganizatorem spotkań jest o. Stanisław Mrozek SJ, z którym można kontaktować się telefonicznie pod nr. 077 423 47 63. Terminy i tematy spotkań AD 2007/2008:

9 PAŹDZIERNIKA – „Jak wpływać na zdrowe życie dzisiaj?” – zalecenia i rady o. Jana Grandego, bonifratra;

13 LISTOPADA – „Jak sobie radzić z modlitwą w naszej codzienności?” – dwugłos ks. Henryka Skórskiego, salezjanina i rekolekcjonisty z Wisły, oraz Jana Brody, pedagoga i artysty z Koniakowa;

13 GRUDNIA – „Problem cierpienia wobec samotności i miło-

ści w rodzinie” – ks. dr Czesław Podleski z Katowic, były krajowy duszpasterz Apostolstwa Chorych;

8 STYCZNIA – „Jak budować wspólnotę wiary i miłości w rodzinie?” – dwugłos małżeństwa Grażyny i Mieczysława Chyrów, animatorów Ruchu Kościoła Domowego;

12 LUTEGO – „Jak żyć z trudnymi bliźnimi?” – dwugłos psychologa-psychoterapeuty Jądwigi Juros i ks. Stanisława Mrozka SJ, teologa moralisty;

11 MARCA – „Jak się zachować wobec wolnych mediów i opi-

nii publicznej?” – ks. Marek Lis, dr nauk komunikacji społecznej, Uniwersytet Opolski;

8 KWIETNIA – „Zagrożenia satanizmem dzisiaj a nasza postawa” – ks. Michał Woliński, egzorcysta archidiecezji katowickiej;

13 MAJA – „Co robić, gdy przeżywam kryzys wiary?” – ks. dr Krzysztof Grzywocz, wykładowca duchowości na Uniwersytecie Opolskim;

10 CZERWCA – „Jak wiarę łączyć z życiem – według Testamentu sługi Bożego Jana Pawła II” – ks. Stanisław Mrozek SJ. ■



Wakacyjne wyjazdy do przyjaciół zza wschodniej i południowej granicy realizowane przez opolski oddział Wspólnoty Polskiej mają jasno określone cele. Oczywiście najważniejszym jest spotkanie z osobami od lat upowszechniającymi polską kulturę, język polski i opiekującymi się zabytkami.

tekst

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Zawsze jest wiele spraw do omówienia, zaplanowania i ustalenia nowych form współpracy. Od lat prowadzona jest dokumentacja fotograficzna zabytków, w tym restaurowanych kościołów, także ludzi i wydarzeń związanych z życiem środowisk polskich. Fotografie wykonywane przez Stanisława Wierzgonia stanowią podstawę do aranżowania wystaw tematycznie związanych z Kresami Południowymi i Wschodnimi przedwojennej Polski prezentowanych w Polsce, Paryżu, na Ukrainie i Litwie – aktualnie w Solecznikach, do których w czasie wakacji przewieziona została z wileńskiego Domu Polskiego ekspozycja

„Kresowe krajobrazy w poezji Juliusza Słowackiego”.

Najpierw odwiedziliśmy Matkę Boską Ostrobramską

– Zawsze swój pobyt w Wilnie rozpoczynamy od modlitwy w Ostrej Bramie – mówi Krystyna Rostocka, szefowa opolskiego oddziału. Razem z nią na Litwę i Białoruś pojechali: Stanisław Wierzgoń, fotografik i członek zarządu Wspólnoty Polskiej, oraz aktorki Teatru Lalki i Aktora w Opolu – Barbara Lach i Andrzej Mikosza ze spektaklem „Czerwony Kapturek i inni bohaterowie bajek i wierszyków Jana Brzechwy”. Wystąpili w kilku miejscach, między innymi w Solecznikach, gdzie widzami były dzieci przedszkolne i gimnazjaliści. W białoruskich miejscowościach – Oszmianie i Iwju odbyło się kilka spektakli.

Soleczniki czekały na opolską delegację z okolicznościowym programem. W domu kultury urządzono uroczystą sesję, na której mer Solecznik Leonard Talmont wręczył Krystynie Rostockiej dyplom uznania i podziękowania za 16 lat współpracy. Obecna była Jadwiga Dawidowicz, niezwykle zasłużona i oddana swoim podopiecznym prezes Związku Niewidzących i Słabowidzących w Solecznikach. Także działacze Związku Niepełnosprawnych, pracownicy Urzędu Socjalnego, członkowie polonijnych organizacji. Gościnność, z jaką spotykali się opolanie, zadziwiła ich. – Chcieli nas pokazać w środowisku, by potwierdzić, że kontakt z macierzą jest utrzymywany, że ktoś ich wspiera. I chociaż Polacy w Solecznikach czują swoją wartość, są we władzach samorządowych, mają zespoły artystyczne, które chcie-

Wakacyjn

U Polaków za w

liby pokazać w Polsce, młodzi uczą się języka polskiego, to tak samo cenią sobie nasze wizyty i współpracę. Natomiast w innych miejscowościach – pozabawionych kościoła, domu kultury – taki kontakt z Polską jest oknem na świat – stwierdza Krystyna Rostocka.

Z rewizytą na Białorusi

Na początku wakacji w Opolu i Sidzinie odpoczywały dzieci i młodzież z Oszmiany i Iwja. Jedni doskonalili swoje umiejętności teatralne na warsztatach prowadzonych między innymi przez aktora Andrzeja Mikoszę, inna grupa odpoczywała, doskonaliła język polski i poznawała kulturę polską w ośrodku rekolokacyjno-wypoczynkowym parafii św. Piotra i Pawła w Sidzinie.

Współpraca z białoruskimi miejscowościami opiera się na dwu osobach: ks. proboszczu Janie Puzynie z Oszmiany i ks. proboszczu Janie Gaweckim, którzy wysyłają dzieci na kolonie na Opolszczyźnie, tworzą zespoły artystyczne i zapraszają gości z Polski. Ks. Jan Gawecki organizuje w domu kultury doroczne przeglądy zespołów śpiewających kolędy po polsku i po białorusku.

W Oszmianie zła pogoda uniemożliwiła wystawienie opolskiego spektaklu w plenerze, więc ks. Jan Puzyna postanowił oddać aktorom na kilka godzin jedną z naw kościoła. Najpierw wszyscy uczestniczyli we Mszy św. a potem oglądali razem – dzieci i dziadkowie – spektakl o Czerwonym Kapturku.

Po lewej:
W kościele w Czerniachowie mieścił się dom kultury
Po prawej:
Pod wileńską Ostrą Bramą



schodnią granicą

a wizyta



W Grodnie na opolan czekał konsul RP. Zainteresowała go wystawa prezentowana przez opolski oddział Wspólnoty Polskiej w Paryżu: „Kresy – ziemia wielu wyznań” – dedykowana Janowi Pawłowi II, na której wraz ze zdjęciami autorstwa Stanisława Wierzgonia umieszczono cytaty z wypowiedzi Jana Pawła II. Tę wystawę obejrzą mieszkańcy Grodna i Lidy.

Co słysząc u ks. Kamilewskiego?

Sprzęt rehabilitacyjny, wózki inwalidzkie, kule, buty, odzież, ręczniki, tkaniny – to wszystko jechało razem z opolską grupą na Ukrainę, do parafian ks. Ludwika Kamilewskiego, wielkiego odnowiciela i budowniczego kościołów katolickich na Ukrainie, niestrudzonego organizatora życia religijnego w wielu miejscach diecezji łuckiej i obecnie żytomierskiej. Probostwo parafii katedralnej w Żytomierzu zamienił na pracę w terenie, w miejscowości Krosznia, w której dostrzegł szansę utworzenie parafii. Otrzymał dawny kościół, na kilkadziesiąt lat zamieniony w wytwórnię wędlin, zaniedbany, zrujnowany i zniekształcony. Duże koszty jego remontu nie ostudziły zapału ks. Kamilewskiego. Zaczął szukać pomocy przede wszystkim w Polsce, przyjechał do opolskiej diecezji, odwiedził kościoły w Opolu, Nysie, poprosił o pomoc opolski oddział Wspólnoty Polskiej, uzyskał także wsparcie parafii wrocławskich. 7 października br. w odbudowanym kościele św. Wacława w Kroszni ks. Kamilewski organizuje obchody jego 100-lecia. I zakłada, że na tę uroczystość przyjadą wszyscy zaproszeni goście, darczyńcy, dawni i obecni parafianie. I wszyscy razem, zgod-

nie z przedwojenną tradycją, przejdą procesjonalnie z żytomierskiej katedry do odbudowanej świątyni na uroczystą Eucharystię.

Drugim obecnie realizowanym dziełem ks. Kamilewskiego jest rekonstrukcja kościoła w Czerniachowie, przez dziesiątki lat pełniącego funkcje domu kultu-

W stuletnim kościele św. Wacława w Kroszni przez dziesiątki lat produkowano wędliny
Poniżej: **Ks. Ludwik Kamilewski odnawia, rekonstruuje i buduje świątynie katolickie**

wronek” w Głuchołazach dla osób niepełnosprawnych i chorych. Po raz drugi udało się opolskiej Wspólnocie uzyskać fundusze z Senatu RP na sfinansowanie kursu na temat agroturystyki prowadzonego wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Rolników w Ło-



ry. Kolejne zadanie to odbudowa kościoła w Zabridii, gdzie ludzie czekają na dom Boży, który pomoże im, jak mówią, w odzyskaniu wiary w Boga i w sens życia. – Ludzie w takich zaniedbanych, opuszczonych przez wszystkich miejscach mają problemy z określeniem własnej tożsamości, a jednocześnie ogromne potrzeby duchowe, pragną oderwać się od codzienności, od trudnej egzystencji – mówi Krystyna Rostocka.

Agroturystyka i plany na przyszłość

Uzgodniono terminy kolonii, warsztatów młodzieżowych, turnusów rehabilitacyjnych w ośrodku Caritas „Sko-

siowie, do udziału w którym w tym roku zaproszono Polaków z Białorusi, Litwy i Ukrainy. Udział w kursie rozpoczynającym się 23 września br. zadeklarowało 20 osób, które zechcą zdobyte w Polsce wiadomości i doświadczenia wyniesione z pobytu w dobrych gospodarstwach turystycznych na Opolszczyźnie przenieść na grunt własny i utworzyć dla swojej rodziny alternatywne źródło dochodów.

Poza konkretnymi planami na przyszłość poczynionymi przez opolan i Polaków za granicą, cennym i niepowtarzalnym efektem wakacyjnej wizyty jest nowy zbiór fotografii Stanisława Wierzgonia, dokumentujących zabytki, ludzi, wydarzenia. ■

Peretki Słowa

DWIE ZASADY

Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jedźcie, co wam podadzą, uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże (Łk 10,5nn).



Pierwsza ewangelizacyjna wyprawa uczniów Jezusa była łatwa i trudna zarazem.

Trudna – bo było to coś zupełnie innego, niż robili dotychczas – oni, rybacy i najemni robotnicy. Trudna – bo czym, oprócz wiary i zapału mogli się wykazać? Ich argumentem były cudowne moce. Ale tu potrzeba wiary jeszcze większej. Była to też wyprawa łatwa. Bo była jakaś lekkość serca, był rozpalający serca entuzjazm i zapał. Była świeżość ludzi zachwyconych nową wizją świata. Była wreszcie nieświadomość wszystkiego, co mogło ich spotkać. Po dwóch latach Jezus zapytał: „Czy brak wam było czego, kiedy was posyłałem bez trzosa, bez torby i bez sandałów? Oni odpowiedzieli: Niczego”. I wtedy usłyszeli takie polecenie: „Lecz teraz – kto ma trzosa, niech go weźmie; tak samo torbę. A kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz!” (Łk 22,35n). Ewangelizatorzy wszystkich czasów powinni obie rady brać pod uwagę. Pierwszą – aby ponad moc wiary i prostotę samej Ewangelii nie przedkładać środków materialnych, technicznych, a nawet rozumowych. Drugą – aby nie okazać słabości wobec przemocy zła. Historia dwudziestu wieków Kościoła przekonuje, że trudno znaleźć równowagę pomiędzy obiema zasadami. A jednak wciąż trzeba jej szukać.

KS. TOMASZ HORAK

Spotkanie u Matki Boskiej z Monasterzysk

Odpust w Bogdanowicach



JAN WAC

Doroczny odpust Podwyższenia Krzyża Świętego w parafii Bogdanowice w tym roku miał szczególny charakter. Uroczystej Sumie przewodniczył bp Stanisław Padewski, ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej, ustanowionej na Ukrainie przez Jana Pawła II.

Wraz z nim koncelebrowali: ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz Ormian, ks. Włodzimierz Strogusz z Buska na Ukrainie i ks. Wiesław Karaś z Wrocławia. Co sprawiło, że bez szczególnego jubileuszu zjechałi tak czcigodni goście? Łączą ich wspólne kresowe korzenie, czyli miasto Monasterzyska, a przywiodła ich do Bogdanowic miłość do Matki Boskiej Bolesnej, w wizerunku przywiezionym tutaj w 1945 r. przez wysiedleńców z Monasterzysk.

Ks. proboszcz Adam Szubka, witając gości, wyraził radość ze spotkania Matki i syna, czyli Matki Bolesnej z Monasterzysk w jej łaskami słynącym wizerunku z synem tamtej ziemi – kapła-

nem i biskupem Stanisławem. Na wieść o tak niezwykłym spotkaniu przed obraz Matki Boskiej przybyli do Bogdanowic monasterzanie z Sopotu, Środy Śląskiej, Lwówka, Krakowa i Wrocławia.

Ksiądz biskup w kazaniu nawiązał do swej dziecięcej pamięci, w której pozostał oglądany obraz kobiety, matki zabitej, do której tuliło się dziecko. „(...) Matka, choć jest po tamtej stronie, jej serce jest nam bliskie (...). Jeżeli sięgnąć w historię ewangeliczną, widzimy, że Matka Boska też była tułaczką szukającą miejsca dla urodzenia Jezusa, potem uciekała przed Herodem, utożsamiającym zło w różnych obliczach, które sprawiło również tułaczkę czczonej w Monasterzyskach Matki Boskiej o obliczu pełnym trosk tego świata. Ona otrzymuje tytuły Matki Boskiej Katyńskiej, Sybiraczki, Golgoty Wschodu, Miłościwej, Łaskawej”. Na zakończenie biskup Stanisław zwierzył się, że pragnienie spotkania trwało w nim od lat. – Od przypadkowego spotkania waszego proboszcz-

Na zdjęciu na pierwszym planie od lewej: ks. Adam Szubka, bp Stanisław Padewski i ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski

cza w Niemczech, gdzie dowiedziałem się, że jest kustoszem naszego obrazu – powiedział bp Padewski.

Na zakończenie Mszy św. burmistrz Głubczyń Adam Krupa powiedział, że takie spotkania pogłębiają wiarę, wiedzę o historii naszych korzeni, zbliżają ludzi, łagodzą ból i żal. Inicjatorem i gospodarzem spotkania był ks. proboszcz Adam Szubka, który na tę okazję poczynił wiele starań, przy wsparciu rad duszpasterskiej i sołeckiej, by godnie przyjąć tak licznych i dostojnych gości. Tegoroczna uroczystość odpustowa była swoistą próbą przed zbliżającym się jubileuszem 100-lecia kościoła i rocznicą koronacji obrazu Matki Boskiej. Parafia już organizuje prace remontowe upiększające teren, jak renowacją murów oporowych przy schodach prowadzących na wzgórze kościelne i odnowa kopuły na wieży. Rozpoczęły się też przygotowania okolicznościowego wydawnictwa.

JAN WAC

Zapraszamy

■ NA BEATYFIKACJĘ

30 WRZEŚNIA w kościele św. Jakuba w Nysie odbędą się uroczystości beatyfikacji matki Marii Merkert. W programie: godz. 10.00 – uroczysta celebracja Eucharystii; akt beatyfikacji (przewodniczy kardynał José Saraiva Martins, homilię wygłosi abp Alfons Nossol); godz. 16.00 – „Błogosławieni miłośnicy” – uroczysty koncert z okazji beatyfikacji Marii Merkert w Nyskim Domu Kultury; godz. 18.00 – uroczyste nieszpory w intencji powołań w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki (przewodniczy bp Jan Wieczorek).
W poniedziałek 1 października o godz. 9.00 – Msza św. dziękczynna za dar beatyfikacji w kościele św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki (przewodniczy abp Damian Zimoń, metropolita górnośląski).

■ DZIEWCZĘTA DO „BETANII”

Siostry Służebniczki zapraszają dziewczyny od 16. roku życia wzwyż, do „Betanii” w Leśnicy na skupienie, które odbędzie się od 5 do 7 PAŹDZIERNIKA. Temat: „Poznanie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Koszt 35 zł. Zgłoszenia i informacje: s. Dalmacja, tel.: 077 40 48 330; 0514 347 268; e-mail: betania@sluzebniczki.pl www.sluzebniczki.pl.

■ NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW

13 PAŹDZIERNIKA w domu katechetycznym parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu odbędzie się konferencja formacyjno-szkoleniowa dla nauczycieli. Tematem konferencji, którą poprowadzi brat Tadeusz Ruciński FSC z Częstochowy, będzie „Autorytet – odrzucony czy poszukiwany?”. Konferencja trwać będzie od godz. 9.00 do 15.00. Organizator – Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców przy parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła – prosi o wcześniejsze zgłoszenie uczestnictwa

pod numerem tel.: 077 483 72 44 (w godzinach wieczornych).

■ NA PIELGRZYMKĘ DZIECI MARYI

Od 12 do 14 PAŹDZIERNIKA na Górze Świętej Anny odbędzie się diecezjalna pielgrzymka Dzieci Maryi. W bogatym programie obok modlitwy i Eucharystii organizatorzy zapewniają m.in. ciekawe konferencje dla poszczególnych grup wiekowych, inscenizację o bł. Marii Merkert i „pogodny wieczór”. Tematem tegorocznej pielgrzymki będą słowa: „Przyjrzyjcie się powołaniu waszemu”. Chętnych do wzięcia udziału w pielgrzymce prosimy zgłaszać pod adres: Dom Pielgrzyma, Aleja Jana Pawła II 7, 47-154 Góra Świętej Anny, tel.: 077-462 53 01, podając nazwę parafii, liczbę uczestników oraz liczbę księży i sióstr zakonnych pozostających na noclegach. – Proszę przynieść ze sobą śpiwór, modlitewnik „Droga do nieba” i dobry humor. Koszt pobytu na osobę wynosi 35 zł – zaprasza ks. Tadeusz Muc.

■ NA PIELGRZYMKĘ HODOWCÓW GOŁĘBI

Krajowy duszpasterz hodowców gołębi ks. Józef Żyłka zaprasza 7 PAŹDZIERNIKA na Górę Świętej Anny na doroczną pielgrzymkę. W programie: godz. 9.30 – wymarsz delegacji ze sztandarami przed grotę lurdzką; godz. 10.00 – uroczysta Eucharystia; po Mszy św. poświęcenie i wypuszczenie gołębi, prezentacja wszystkich delegacji i sztandarów oraz przemówienia. Całość zakończy się wspólnym obiadem w Domu Pielgrzyma.

■ NA SPOTKANIE MISYJNE W RACIBORZU

W sobotę 6 PAŹDZIERNIKA w klasztorze „Annuntiata”, ul. Starowiejska 152 w Raciborzu, odbędzie się rejonowe spotkanie misyjne, które rozpocznie się o godz. 10.00, a zakończy o 13.30. ■

Interesująca książka o Szymiszowie

Napisana z pasją

Rzeczowa, dokładna, interesująca. Napisana przez pasjonata historii swojego regionu, którego zdaniem wiedza o małych sprawach, o każdym człowieku z osobna, tak jak i wiedza o małych miejscowościach, wspólnotach parafialnych, tworzy obraz regionu, państwa, narodu.

Jest jednak jeden warunek, należy tę wiedzę zdobywać, wyszukiwać, docierać do wielu źródeł i do wielu osób. I tak właśnie pracuje Piotr Smykała. Niestrudzenie dociera do wszystkich, którzy mogą wnieść coś nowego, interesującego, czym wzbogaci treść książki. Dlatego też w jego monografii, poświęconej wsi Szymiszów i tamtejszemu kościołowi, znajdziemy fakty historyczne, potwierdzone zarówno archiwalnymi dokumentami czy kronikami parafialnymi, jak i relacjami świadków wydarzeń.

Wiadomo, że na rozwój wsi, na życie religijne i społeczne,

wielki wpływ mieli właściciele miejscowości. W przypadku Szymiszowa było kilka znaczących rodów następujących po sobie, jak ród Kalinowskich, Strzelów, Krzydłowskich, Strachwitzów, każdy z nich osobno opisany i świetnie zilustrowany. Ciekawie i wyczerpująco zaprezentował autor parafialny kościół, jako zabytek architektoniczny i jako miejsce duchowe parafii, przedstawiając wszystkie osoby konsekrowane wywodzące się z parafii, oraz ludzi pracujących w nim – organistów, kościelnych, a nawet ministrantów.

Można odnieść wrażenie, że w tej monografii jest wszystko, co dotyczy wsi, i tego, co w niej zaistniało. Szczególnie cenny jest fakt, że udało się oddać autorowi atmosferę tej zorganizowanej, pracowitej i religijnej społeczności, w której wszystko ma swój sens i cel. Dzięki czemu wieś funkcjonowała i nadal funkcjonuje bardzo dobrze. ■

Piotr Smykała, Szymiszów. Wieś i Kościół 1607–2007, Wydawnictwo MS, Opole 2007.

Pod patronatem opolskiego „Gościa”

Plusy Kościoła

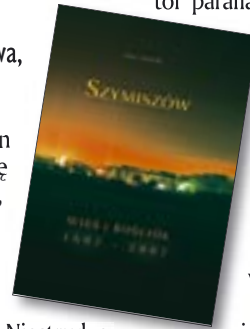
Radio Plus Opole zaprasza do udziału w piątej edycji konkursu fotograficznego „Plusy Kościoła”, który w tym roku odbywa się pod hasłem „Rodzina”.

Do udziału w konkursie zaproszeni są wszyscy fotograficy, profesjonalści i amatorzy. Zdjęcia w ilości od 3 do 5 sztuk mogą stanowić cykl i swoją tematyką obejmować wszystko, co łączy się z rodziną – jej dni powszednie i świąteczne, jej więzi, cierpienia i radości, głównie natomiast jej wy-

miar chrześcijański i dążenie do świętości. Format zdjęć nie może być mniejszy niż 15×21 cm (zalecany 24×30 cm).

Do wygrania cenne nagrody o łącznej wartości 10 tysięcy złotych! Prace należy nadsyłać do 10 listopada 2007 r. pod adres: Radio Plus, ul. Koraszewskiego 7–9, 45-011 Opole

Więcej informacji na stronie internetowej: www.rdo.pl lub w siedzibie Radia PLUS Opole.



PANORAMA PARAFII
Parafie Nowaki i Radzikowice

Cztery kościoły

W dekanacie otmuchowskim, na północ od Nysy, leżą dwie parafie: św. Bartłomieja w Radzikowicach i św. Andrzeja w Nowakach, które od wielu lat łączy osoba jednego proboszcza.

Radzikowice liczą około 350 mieszkańców, a parafia w Nowakach, z dwoma filialnymi kościołami w Biechowie i Smolicach oraz maleńkimi Godkowicami, około 750. Tereny, które obecnie należą do obu parafii, bogate są w urodzajne gleby. To prawdopodobnie było przyczyną, że już od najdawniejszych czasów osiedlali się tutaj ludzie. Świadczą o tym niedawno prowadzone badania archeologiczne, gdzie na okolicznych polach odkryto ślady kultury łużyckiej. Pierwsza historyczna wzmianka o Radzikowicach i Nowakach pochodzi z dokumentu z 1291 r. Oba kościoły parafialne wspomniane są natomiast w dokumentach z początku XIV wieku i z 1335 r.

Inwestycje

Od siedmiu lat proboszczem jest tu ks. Ryszard Krawiecki. W tym czasie przeprowadzono sporo remontów. Najwięcej bodaj wysiłku włożono w remont zabytkowej, pochodzącej z pierwszej połowy XIX wieku, plebanii, w której zawilgocone i zagrzybione ściany osuszono i odświeżono, wy-

mieniono stolarkę okienną, otynkowano elewację budynku i położono nowe podłogi. Wokół kościoła parafialnego w Radzikowicach ułożono kostkę brukową i wstawiono nowe drzwi do świątyni, a w Nowakach dokończono prace związane z wybrukowaniem obejścia tamtejszego kościoła parafialnego, wyremontowano wnętrze wieży kościelnej i zamontowano nowy zegar. W kościele filialnym w Biechowie odnowiono kryptę i ufundowano tablicę upamiętniającą fundatorów kościoła z rodu Matuszków, a w Smolicach pomalowano świątynię wewnątrz i na zewnątrz. To te najważniejsze inwestycje, które udało się sfinalizować, co jest ważne, zważywszy, że w obu parafiach zamieszkuje łącznie około 1100 mieszkańców!

Duszpasterstwo

Obecni parafianie, choć nie wszyscy, utrzymują się z pracy na roli. Jeszcze niedawno wielu cierpiało z powodu bezrobocia, ale teraz szukający pracy znaleźli ją w Nysie lub za granicą. Są tu trzy róże różańcowe – dwie w Radzikowicach i jedna w Nowakach oraz licząca 62 osoby grupa ministrantów i ministrantek. Chętni wciąż się zgłaszają, a proboszcz co rusz musi dokupować dla nich alby. – W tym roku po I Komunii św. prawie wszystkie dzieci zapisały się do grona ministrantów – mówi ks. proboszcz Ryszard



ZDJĘCIA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Krawiecki. W ostatnich dniach zawiązał się też parafialny zespół Caritas. Na terenie parafii działają dwie szkoły: podstawowa w Nowakach, należąca do Stowarzyszenia Szkół Katolickich w Częstochowie, i Zespół Szkół w Biechowie.

W ostatnim czasie odbyło się stąd kilka pielgrzymek autokarowych do Lichenia oraz szlakiem Jana Pawła II do Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej i Łagiewnik. Szlakiem JP II wyruszone nawet dwukrotnie – najpierw dwa autokary parafian, a za drugim razem uczniowie Zespołu Szkół z Biechowa – trzema autokarami. W październiku planowana jest kolejna pielgrzymka, do Częstochowy i Gidel.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



KS. RYSZARD KRAWIECKI

Święcenia kapłańskie przyjął 17 czerwca 1989 r. w Opolu. Jako wikariusz pracował w parafiach: Wniebowzięcia NMP w Opolu Gostawicach (1989–1993), św. Jana Chrzciciela w Raciborzu (1993–1997) i Wniebowzięcia NMP w Niemodlinie (1997–2000). Od 2000 r. jest proboszczem w Radzikowicach

Kościół parafialny św. Bartłomieja w Radzikowicach

ZDANIEM PROBOSZCZA

Pochodzę z parafii Kobiela i znam dobrze mentalność środowiska wiejskiego. Dzięki temu lepiej rozumiem problemy moich parafian, którzy są zróżnicowani. Zawsze mogę liczyć na ich pomoc w różnych przedsięwzięciach, choć szczerze muszę przyznać, że dziś już bardziej na tych starszych parafian, ponieważ większość młodych wyjechała i pracuje gdzieś za granicą, a przez to rozluźniają się ich więzi z parafią, którą odwiedzają sporadycznie od święta. Stawiam sobie nieraz pytanie, jak życie parafii będzie wyglądało za kilkadziesiąt lat, choć mam też nadzieję, że w tych rodzinach, w których wiara jest mocna od pokoleń, zawsze będzie ona przekazywana potomnym. Dla mnie osobiście wielką radością jest to, że jak na taką niewielką społeczność jest tu tylu ministrantów i ministrantek. Bardzo chętnie garną się do służby przy ołtarzu, co budzi nadzieję i optymizm na to, że w przyszłości jako dorośli będą przykładem żywej wiary i przywiązania do Kościoła.

Zapraszamy na Msze św.

■ Msze św. niedzielne: 18.00 (sobota) i 8.30 w Radzikowicach oraz Nowaki – 10.00, Biechów – 11.15, Smolice – 12.15